

Sygn. akt III AUa 1096/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Horbulewicz SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	Agnieszka Skwirowska- Schoeneck

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2013 r. w Gdańsku

sprawy Z. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji Z. Z.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych we Włocławku

z dnia 13 kwietnia 2012 r., sygn. akt IV U 870/11

oddala apelację.

Sygn. akt III AUa 1096/12

UZASADNIENIE

Z. Z. wniosła odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 września 2011 roku odmawiającej zaliczenia do stażu pracy okresu zatrudnienia od 1979 roku do 1989 roku na podstawie zeznań świadków.

W przedłożonym odwołaniu wnioskodawczyni wskazała, iż ówczesny zakład pracy tj. (...) Spółdzielnia Pracy we W. nie istnieje w związku z czym nie jest w stanie przedłożyć odpowiedniego zaświadczenia. Nadto podniosła, iż kontaktowała się z likwidatorami spółdzielni jednakże również i oni nie posiadają dokumentacji pracowników. Celem udowodnienia okoliczności świadczenia pracy w spornym czasookresie Z. Z. wniosła o przesłuchanie zawnioskowanych świadków.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych podtrzymał całkowicie zaskarżoną decyzję i wniósł o oddalenie odwołania.

Sąd Okręgowy we Włocławku IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2012 r. wydanym w sprawie IV U 870/11 oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach: Z. Z. urodziła się (...) roku. W okresie od dnia 12 października 1972 roku do dnia 15 kwietnia 1975 roku wnioskodawczyni była zatrudniona za granicą w (...) Kombinat (...) w byłej NRD. Od dnia 19 grudnia 1975 roku do dnia 19 grudnia 1978 roku Z. Z. nie wykonywała pracy z powodu opieki nad córką A. Z. urodzoną (...). Z. Z. pobierała zasiłek dla bezrobotnych w okresach od dnia 18 stycznia do dnia 31 sierpnia 1990 roku i od dnia 10 września do dnia 30 listopada 1990 roku.

Decyzją z dnia 11 sierpnia 2011 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał wnioskodawczyni emeryturę od dnia 1 maja 2011 roku w wysokości 506,65zł. Do ustalenia podstawy wymiaru emerytury organ uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 3 lat, 4 miesięcy i 10 dni oraz nieskładkowe w wymiarze 1 roku, 1 miesiąca i 14 dni.

W dniu 28 sierpnia 2011 roku Z. Z. wystąpiła do organu rentowego z wnioskiem o zaliczenie do wymiaru okresu składkowego okresu zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy we W. od dnia 31 lipca 1979 roku od dnia 31 grudnia 1989 roku.

Decyzją z dnia 17 września 2011 roku organ rentowy odmówił wnioskodawczyni doliczenia do stażu pracy wskazanego czasookresu albowiem nie przedłożyła ona zaświadczenia jednostki nadrzędnej lub organu założycielskiego nad tym zakładem lub właściwego archiwum.

Powyżej ustalony w sprawie stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach organu rentowego, których nie kwestionowała żadna ze stron postępowania.

Sąd Okręgowy odmówił przymiotu wiarygodności zeznaniom świadka G. K. i H. P. słuchanych na okoliczność zatrudnienia w (...) Spółdzielni Pracy we W.. W ocenie tego Sądu zeznania świadków są bowiem bardzo lakoniczne i mało przekonujące. Świadcowie w głównej mierze skupili się na opisywaniu własnej kariery zawodowej w przedmiotowym zakładzie ograniczając się jedynie do jednozdaniowego opisanie, iż wnioskodawczyni z nimi współpracowała. Co więcej zeznania świadków są z sobą sprzeczne w kluczowej kwestii. Świadek G. K. wskazała, że odwołująca składała termometry, zaś H. P. określiła stanowisko pracy wnioskodawczyni jako cechowacz termometrów. Znamionym jednak dla oceny treści zeznań świadków, jak i samego żądania wnioskodawczyni było pismo z dnia 22 grudnia 1988r. dotyczące wydania dokumentu stwierdzającego tożsamość. Podkreślenia wymaga, że składając ówczesnie dokument Z. Z. w pkt. 12 dotyczącym miejsca pracy wskazała: nie pracuje. Zdaniem Sądu I instancji niniejszemu dokumentowi należało przypisać szczególne znaczenie dla sprawy, pamiętać bowiem należy, że został on sporządzony w grudniu 1988 roku, czyli w czasie kiedy wnioskodawczyni miała rzekomo pracować. Skoro zatem wnioskodawczyni, jak twierdzi pracowała, nie wpisałaby, że nie pracuje gdyż byłoby to całkowicie irracjonalne działanie, tym bardziej, że w dowodach osobistych obowiązujących w tamtym czasie odnotowywane było miejsce zatrudnienia.

W świetle powyższego Sąd I Instancji odmówił także przymiotu wiarygodności zeznaniom samej wnioskodawczyni albowiem pozostają one w sprzeczności z ustalonym w sprawie stanem faktycznym.

Nadmienić również należy, że w ocenie Sądu Okręgowego zeznania świadka A. W. nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia zapadłego w sprawie. Świadek nie znała wnioskodawczyni, nie była w stanie powiedzieć czy była ona pracownikiem zakładu. Większość zeznań świadka poświęciła na opisanie okoliczności dotyczących likwidacji zakładu i przechowywania akt osobowych pracowników, chociaż sama nie potrafiła wskazać gdzie te akta mogą się znajdować.

Przechodząc do merytorycznej oceny zasadności wniesionego przez Z. Z. odwołania Sąd Okręgowy wskazał, iż było ono bezzasadne w związku z czym podlegało oddaleniu.

Materię stanowiącą przedmiot sprawy reguluje art. 6 ust.2 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009r., Nr 153, poz. 1227 ze zm.) zgodnie z którym,

za okresy składkowe uważa się przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w tym okresie zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową. Aby jednakże Sąd mógł owo czasookres zaliczyć wnioskodawczyni do okresu składkowego winien on być w należyty sposób udowodniony. W ocenie Sądu I Instancji niniejszemu wymogowi Z. Z. nie sprostała, zeznania słuchanych w sprawie świadków nie potwierdziły pracy wnioskodawczyni w (...) Spółdzielni Pracy. Co więcej dokumenty złożone w Urzędzie Miasta dotyczące wydania nowego dowodu osobistego wprost nakazują uznać, iż w spornym czasookresie odwołująca nie pozostawała w zatrudnieniu.

Sąd Okręgowy nadmienił, że wykazał dużą aktywność celem ustalenia przechowywcy akt osobowych wnioskodawcy. Sąd ten zwrócił się bowiem do likwidatora spółdzielni, urzędu pracy, sądu gospodarczego, jak również zakładów opieki medycznej z zamysłem odnalezienia jakiegokolwiek dokumentu mogącego potwierdzić zatrudnienie Z. Z.. Niestety podjęte czynności nie przyniosły żadnego rezultatu.

W świetle powyższego Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie Z. Z. jako bezzasadne.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła ubezpieczona, zaskarżając go w całości, zarzucając mu:

- błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci jej zeznań oraz zeznań świadków G. K. i H. P., którym Sąd I instancji odmówił wiarygodności, w sytuacji gdy jej zeznania i zeznania świadków były wiarygodne, bo te osoby razem z nią pracowały w zakładzie pracy (...) Spółdzielni Pracy we W.,

- niewłaściwe ustalenie stanu faktycznego w postaci wadliwego przyjęcia, iż w okresie od 1979 r. do 1989 r. nie pracowała ona w (...) Spółdzielni Pracy we W., bo nie ma żadnego dokumentu na ten temat, a w piśmie z dnia 22 grudnia 1988 r. w przedmiocie wydania dowodu osobistego podała, że nie pracuje. Ubezpieczona wskazała, że tym zakładzie pracy pracowała, ale nie wie dlaczego taka adnotacja w rzeczoną piśmie z się znalazła.

W oparciu o powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zaliczenie jej okresu pracy od 1979 r. do 1989 r. w (...) Spółdzielni Pracy we W. do stażu ubezpieczeniowego oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu wg. norm przepisanych.

W uzasadnieniu ubezpieczona wskazała, że nie posiada wprawdzie dokumentów stwierdzających jej okres zatrudnienia w przedmiotowym zakładzie jednakże wskazała na tę okoliczność świadków, którym w jej ocenie Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił waloru wiarygodności. Ubezpieczona wskazała, że świadkowie, to osoby, które z nią pracowały i podały dwa różne stanowiska pracy, które wykonywała: cechowacz termometrów, składanie termometrów. Był to mały zakład liczący 15 pracowników. Na parterze cechowało się i malowało termometry, a na górze w dwóch pokojach składało się je. Gdy na górze nie było pracy - zamówień, że schodzili na dół do innego zajęcia. Wykonywało się różne czynności związane z termometrami, kończąc na ich pakowaniu.

Odnosnie wniosku o wydanie dowodu osobistego ubezpieczona wskazała, że składała wniosek o wydanie nowego dokumentu, bo stary został jej skradziony. Wprawdzie podała tam, że nie pracuję, ale jak wyjaśniła było to wiele lat temu i nie pamięta jak to było, wie ona na pewno, że bez powodu tego nie podała, wiązało się to z ewentualnymi kosztami.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonej nie zasługuje na uwzględnienie. Nie zawiera bowiem zarzutów skutkujących koniecznością zmiany bądź uchylecia zaskarżonego wyroku.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była ocena, czy organ rentowy właściwie odmówił zaliczenia okresu zatrudnienia wnioskodawczyni od 1979 r. do 1989 r. w (...) Spółdzielni Pracy we W., jako okresu składkowego.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. W konsekwencji, Sąd odwoławczy oceniając jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne, co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyr. Sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., sygn. I PKN 339/98, OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, po wszechstronnej analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, że wnioskodawczyni nie zdołała dowieść rzeczywistego okresu zatrudnienia w spornym okresie w (...) Spółdzielni Pracy we W.. Informacja ta nie wynika ani z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków ani z zeznań samej ubezpieczonej. Sąd Apelacyjny nie podziela do końca oceny Sądu Okręgowego, że zeznania świadków G. K. oraz H. P. są niewiarygodne. Z treści zeznań świadków oraz treści pism wnioskodawczyni wyłania się dość spójny obraz charakteru pracy wnioskodawczyni w przedmiotowym zakładzie pracy. Nie można bowiem ponad wszelką wątpliwość wykluczyć, że ubezpieczona w tym zakładzie pracy wykonywała różne prace w zależności od zapotrzebowania. Zeznania świadków i wnioskodawczyni są w tym zakresie spójne i nie wykluczają się. Jednakże kluczowym dla odmowy zaliczenia wnioskodawczyni do okresu składkowego spornego okresu jest treść wniosku o wydanie dokumentu stwierdzającego tożsamość z dnia 22 grudnia 1988 r. Wnioskodawczyni w punkcie 12 dotyczącym miejsca pracy wskazała, że nie pracuje. Nie ma podstaw, żeby odmówić wiarygodności temu dokumentowi, w szczególności na okoliczności takie nie wskazała sama wnioskodawczyni. Nie było z całą pewnością powodów aby fakt pracy ukrywać, skoro jak wywodzi wnioskodawczyni pracowała na umowę o pracę. Nie zrozumiała jest wskazana w apelacji okoliczność, że wnioskodawczyni miałyby ponieść z tego tytułu „ewentualne koszty”. Wobec domagania się przez ubezpieczoną zaliczenia jej do stażu pracy okresu od 1979 roku do 1989 roku a jednocześnie istnienia niepodważalnego dowodu (tj. wniosku o wydanie dowodu osobistego) na okoliczność, że wnioskodawczyni nie pracowała już w grudniu 1988 r., nie możliwe jest uwzględnienie żądania wnioskodawczyni w tych datach granicznych, które sama wskazała. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił zatem na kategoryczne ustalenie w jakim okresie ubezpieczona wykonywała pracę w (...) Spółdzielni Pracy we W..

Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Jeżeli materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, Sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał.

Zgodnie zaś z art. 117 ust. 1 ustawy emerytalnej okresy składkowe, mogą być uwzględnione, jeżeli zostały udowodnione dokumentami (zaświadczeniami) lub wpisami w legitymacji ubezpieczeniowej bądź uznane orzeczeniem sądu. Z kolei w myśl § 22 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno – rentowe (Dz. U. nr 237, poz. 1412) jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, środkiem dowodowym stwierdzającym okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania oraz spółdzielczej umowy o pracę jest świadectwo pracy, zaświadczenie płatnika składek lub innego właściwego organu, wydane na podstawie posiadanych dokumentów lub inny dokument, w tym w szczególności: legitymacja ubezpieczeniowa; legitymacja służbowa, legitymacja związku zawodowego, umowa o pracę, wpis w dowodzie osobistym oraz pisma kierowane przez pracodawcę do pracownika w czasie trwania zatrudnienia. W aktach sprawy brak jest dokumentów pozwalających na czynienie ustaleń w tym zakresie. W okolicznościach rozpoznawanej

sprawy ubezpieczona nie przedłożyła świadectwa pracy, z którego wynikałoby, że pracowała w spornym okresie w (...) Spółdzielni Pracy we W., powołała jednakże na tą okoliczność świadków, czego art. 117 ustawy emerytalnej nie wyklucza. Zgodnie bowiem z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 413/00 (PPiPS 2003, nr 2), uznał on, że art. 117 nie wprowadza ograniczeń w dowodzeniu zeznaniami świadków faktów mających znaczenie dla ustalenia prawa do świadczeń przewidzianych w ustawie. Jednakże z zeznań świadków nie wynika ponad wszelką wątpliwość w jakim okresie ubezpieczona wykonywała pracę. Samo wskazywanie czy to przez ubezpieczoną czy przez świadków, że była ona zatrudniona w całym spornym okresie w (...) Spółdzielni Pracy we W., w świetle treści wniosku o wydanie dowodu osobistego, uznać należy za niewystarczające, do zaliczenia jej spornego okresu do stażu ubezpieczeniowego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc oddalił apelację.